

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY GMINY KOZY



KOZIANSKIE

ISSN 1643-9104

NR 12, GRUDZIEŃ 2018

wiadomości



**Mikołaj w Domu
Kultury**

**Sędzia
w Meksyku**

**Inauguracyjna
Sesja Rady
Gminy**

„Aby Święta Bożego Narodzenia były Bliskością i Spokojem,
a Nowy Rok – Dobrym Czasem”. (K. I. Gałczyński)

Tajemnica Bożego Narodzenia
niech wzbogaci łaską, napelni pokojem i radością,
a blaskiem swym niech oświeca
wszystkie dni nadchodzącego Nowego Roku

życzą wszystkim Mieszkańcom i Gościom

Przewodniczący Rady Gminy Kozy Miłosz Zelek	Wójt Gminy Kozy Jacek Kaliński
---	-----------------------------------

Gospodynie z otwartym sercem

7 listopada dzieci z Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Kozach odwiedziło Koło Gospodyń Wiejskich z Hecznarowic. Okazało się, że nasi podopieczni byli zachwyceni zaprezentowanymi utworami ludowymi, kolorowymi strojami i charyzmatycznymi gośćmi. Były śpiewy, tańce i wspinała atmosfera. Nawiązana współpraca na

prawdopodobnie będzie rozwijana w przyszłości. Wierzymy, że w naszej pracy najważniejsi są ludzie i relacje, dlatego zapraszamy lokalne zespoły i grupy do współpracy. Jesteśmy otwarci na lokalną społeczność i chcemy, aby grupa przyjaciół OREW-u Kozy powiększała się z każdym dniem.

(Magdalena Turno)



foto: arch.

Maski gotowe

W listopadzie zakończyły się trzyczęściowe warsztaty wykonywania masek obrzędowych w ramach projektu „Maski obrzędowe w kulturze ludowej i tradycyjnej Podbeskidzia”. Na ostatnim spotkaniu uczniowie z klasy V e SP nr 1 nadali swoim pracom ostateczny kształt oraz kolory. Postacie królów i aniołów nabrały barw, a początkowa wizja młodych twórców stała się faktem. Gościem tego dnia był Zbigniew Micherdziński z Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsku-Białej, który opowiadał o tradycji wykonywania masek drewnianych na Żywiecczyźnie. Natomiast przed wejściem do Pałacu, dzieci powitał pan Marek Woźniak, który zaprezentował sztukę strzelania „z bata”, popularną wśród kołędników na Żywiecczyźnie i koziańskich śmierguśników.

(gbp)

Dofinansowano ze środków MKiDN pochodzących z Programu Kultura Ludowa i Tradycyjna

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



foto: arch. GBP

Wycieczka do ośrodka TV

Magia TV pociąga wielu. Kilkoro z młodych ludzi biorących udział w wakacyjnych warsztatach filmowych w Domu Kultury w Kozach zostało zaproszonych do odwiedzenia ośrodka telewizyjnego. Młodzi spotkali się z osobami tworzącymi programy telewizyjne: realizatorem obrazu, operatorami kamer, charakteryzatorką. Przyglądali się pracy kierownika produkcji, dziennikarzy, prezenterów, realizatora światła i wielu innych. Czy spodobała im się praca po drugiej stronie ekranu? Czas pokaże.

(MM)



foto: arch. DK

Odbiór odpadów

Informujemy mieszkańców, że przetargi na odbiór i transport odpadów komunalnych z terenu gminy Kozy oraz na obsługę i wyposażenie Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK) wygrała po raz kolejny Firma Sanit-Trans Sp. z o. o., która jako jedyna przystąpiła do tych przetargów. Wartość realizowanych umów, które będą obowiązywały od 1 lutego 2019 r. do 31 stycznia 2020 r. wynosi:

1. za odbiór i transport odpadów od właścicieli nieruchomości z terenu gminy Kozy do Zakładu Gospodarki Odpadami (ZGO) w Bielsku-Białej – **959 040,00 zł**,
2. za obsługę i wyposażenie PSZOK oraz transport odpadów do ZGO – **207 360,00 zł**.

Kwoty te są tylko częścią wydatków, jakie ponosi gmina Kozy, w związku z obsługą systemu gospodarki odpadami komunalnymi. Odrębny koszt stanowi zagospodarowanie odebranych śmieci. Od początku stycznia br. zebrano z terenu naszej gminy prawie 3900 ton odpadów.

(ug)



Harmonogram odpadów komunalnych

Informujemy, że do 15 stycznia 2019 r. firma Sanit-Trans Sp. z o.o. dostarczy właścicielom nieruchomości położonych w Kozach harmonogram odbioru odpadów na 2019 rok. Harmonogram będzie dostępny również na stronie internetowej Urzędu Gminy Kozy – w zakładce „Gospodarka i środowisko – gospodarka odpadami – odpady komunalne”, będzie go można również pobrać bezpośrednio w Urzędzie, pokój nr 2. (ug)

Prosimy właścicieli nieruchomości, którzy złożyli w Urzędzie Gminy deklarację o wysokości opłaty za śmieci o zweryfikowanie lub uzupełnienie podanych numerów telefonów. Uzupełnienie nie jest obowiązkowe, ale pozwoli pracownikom UG na poinformowanie właściciela nieruchomości o braku opłaty za śmieci.

Termin płatności za śmieci

Przypominamy właścicielom nieruchomości położonych w Kozach, że **31 grudnia** mija termin wniesienia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – za IV kwartał bieżącego roku. Wszelkich informacji o wysokości opłaty oraz o ewentualnych zaległościach w opłatach za śmieci udzielają pracownicy Referatu Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu gminy Kozy – pokój nr 2 lub telefonicznie, pod nr telefonu: 33 829 86 67, w godzinach pracy Urzędu.

Wpłat można dokonać w kasie Urzędu gminy Kozy (kasa jest czynna w poniedziałek, środę i czwartek, w godzinach od 7.30 do 15.00, we wtorek od 7.30 do 16.30, w piątek od 7.30 do 13.30) lub przelewem na indywidualne konto bankowe.

(ug)

Zimowe utrzymanie dróg 2018/19

Za zimowe utrzymanie dróg na terenie gminy Kozy w sezonie 2018/19 odpowiedzialne jest Kółko Rolnicze w Czańcu.

Do pierwszej kolejności odśnieżania zaliczono ulice: Beskidzką, Bagrówkę, Chmielową, Cmentarną, Dworcową, Działy, Gajową, Kościelną, Krzemową, Legiońską, Liliową, Młyńską, Nadbrzeżną, Panienki, Piaskową, Pod Grapą, Podgórską, Południową, Przeczną, Przemysławską, Spacerową, Spółdzielczą, Storczyków, Topolową, Tęczową, Wapienną, Wiosenną, Wypoczynkową, Zagrodową, Zdrojową, Żłotą. Druga kolejność to pozostałe drogi w rejonach o dużej gęstości zabudowy i drogi osiedlowe, zaś trzecia – drogi peryferyjne, o małym zagęszczeniu budynków. W przypadku obfitych opadów śniegu drogi peryferyjne mogą być czasowo wyłączone z zimowego utrzymania.

Uwagi dotyczące zimowego utrzymania dróg gminnych można zgłaszać w Urzędzie Gminy Kozy, w godzinach urzędowania – tel. 338298650, lub bezpośrednio do wykonawcy prac – tel. 605518093.

Zimowe utrzymanie drogi krajowej nr 52 (ulice Bielska i Krakowska) leży w gestii Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Rejon w Pszczynie – tel. 338614168.

Ulice Sobieskiego, Kęcka, Witosa i odcinek ul. Przecznej od skrzyżowania z ul. Sobieskiego do Pisarzowic podlegają Zarządowi Dróg Powiatowych w Bielsku-Białej – tel. 338184033.

Zarządcą ul. Krańcowej i odpowiedzialnym za jej utrzymanie jest Miejski Zarząd Dróg w Bielsku-Białej – tel. 334979636.

Prosimy mieszkańców o **niepozostawianie swoich pojazdów na ulicach i nieutrudnianie przejazdu pługów i pługosolarek**, szczególnie w czasie obfitych opadów śniegu.

Przypominamy również, że zgodnie z Ustawą z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach: *Właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości*. Pod pojęciem właściciela nieruchomości rozumie się również współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomość w zarządzie lub użytkowaniu, a także podmioty władające nieruchomością, w tym dzierżawców.

(ug)

Punkty oświetleniowe

W trosce o bezpieczeństwo mieszkańców systematycznie pojawiają się nowe punkty oświetleniowe. Nowoczesne lampy LED rozświetlają okolicę wzdłuż ul. Przemysławskiej, jeszcze w tym roku zamontowane zostały lampy przy ul. Spółdzielczej oraz Błękitnej. Ponadto poprawiono oświetlenie w centrum Kóz, wzdłuż przebiegającej przez gminę drogi krajowej oraz w pobliżu przedszkola przy ul. Przecznej i Akacyjowej. (ug)

Ogłoszenia

W związku z nadchodzącymi Świątami Bożego Narodzenia oraz Sylwestrem zmianie ulegną godziny pracy Urzędu i jednostek organizacyjnych oraz instytucji kultury.

Urząd Gminy będzie czynny:

24 grudnia do godz. **12.00**, a kasa Urzędu do godz. **11.00**.

31 grudnia do godz. **12.00**, a kasa Urzędu do godz. **10.30**.

W dniach 28 i 31 grudnia nie będzie możliwości dokonywania płatności w kasie Urzędu Gminy przy użyciu kart płatniczych.

Gminny Zespół Obsługi Szkół i Przedszkola będzie czynny:

24 grudnia do godz. **12.00**

31 grudnia do godz. **12.00**

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej:

24 grudnia będzie nieczynny

31 grudnia pracuje do godz. **12.00**

Gminna Biblioteka Publiczna będzie nieczynna:

24 grudnia, 29 grudnia (sobota), 31 grudnia

Dom Kultury będzie nieczynny:

24 grudnia, 31 grudnia

Za utrudnienia przepraszamy.



Informacja

dotycząca projektu budowy kanalizacji w Gajach

Urząd Gminy informuje, że na zlecenie gminy Kozy firma AKTYN Sp. z o.o. z Bielska-Białej realizuje zadanie związane z opracowywaniem dokumentacji projektowej dla budowy kanalizacji sanitarnej w rejonie gminy Kozy Gaje i Zagroda. 10 grudnia pracownicy firmy projektowej AKTYN rozpoczęli prace związane z uzgodnieniami w terenie dotyczącymi ustalenia przebiegu tras kanałów sanitarnych oraz przyłączy kanalizacyjnych do poszczególnych posesji. Prosimy mieszkańców o udzielenie niezbędnych informacji przedstawicielom firmy projektowej, na podstawie których będzie można opracować dokumentację, uzyskać pozwolenie na budowę, a następnie zrealizować tę inwestycję. (ug)



foto. arch.

Trwają prace związane z opracowaniem dokumentacji projektowej dla kanalizacji sanitarnej w Kozach Gajach

Informacje o jakości powietrza

Zima to czas, kiedy w powietrzu drastycznie wzrasta stężenie substancji szkodliwych dla zdrowia. Związane jest to ze zwiększoną eksploatacją przydomowych kotłowni, a gdy jeszcze warunki atmosferyczne sprzyjają ich koncentracji na danym obszarze, wówczas wszyscy odczuwamy negatywne skutki pojawiającego się smogu. Z problemem tym borykają się samorządy w całej Polsce. Na terenie województwa śląskiego Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach prowadzi całodobowy monitoring zanieczyszczeń powietrza. Wyniki z pomiarów oraz ostrzeżenia o przekroczeniach dopuszczalnych stężeń zanieczyszczeń w powietrzu na terenie naszego województwa znajdują Państwo na stronie internetowej gminy Kozy. Również w naszej gminie, w okresie jesienno-zimowym zauważamy wzrost zanieczyszczenia powietrza, którego jakość monitorują trzy czujniki zamontowane w różnych rejonach naszej miejscowości. Z odczytami z tych czujników dotyczącymi stężenia w powietrzu pyłów zawieszonych PM_{2,5} i PM₁₀, wilgotności powietrza, ciśnienia atmosferycznego oraz temperatury można zapoznać się na stronie internetowej www.kozy.pl, w zakładce „Airly – jakość powietrza w Kozach”. Zachęcamy również mieszkańców do pobrania takiej aplikacji na swoje telefony komórkowe. Pamiętajmy! Gdy w powietrzu występują przekroczenia szkodliwych substancji należy ograniczyć do minimum aktywność na zewnątrz, nie wietrzmy również naszych mieszkań, nawet gdy wydaje nam się, że oddychamy w pomieszczeniu nieświeżym powietrzem. Szczególnie zalecenia tego powinny przestrzegać kobiety w ciąży, dzieci oraz osoby, u których stwierdzono alergię, astmę lub też inną przewlekłą chorobę układu oddechowego lub też układu krążenia. (ug)



Zakaz palenia śmieci

Urząd Gminy przypomina, że obowiązuje zakaz spalania odpadów. Kocioł grzewczy to nie kubeł na śmieci! Szczególnie niebezpieczne dla zdrowia jest spalanie odpadów z tworzyw sztucznych: butelek typu PET, worków foliowych, a także opakowań wielomateriałowych art. po sokach, mleku oraz odpadów z gumy, lakierowanego drewna czy mebli. Szkodliwe związki emitowane do powietrza podczas spalania odpadów są szkodliwe dla organizmów żywych i środowiska. W przypadku przeprowadzenia kontroli nieruchomości i stwierdzenia naruszenia tego zakazu podejmowane będą sankcje karne, wynikające z art. 191 ustawy o odpadach. Kara może wynieść nawet do 5 tys. zł.

Pamiętajmy, że palenie śmieci daje złudne oszczędności! Podczas spalania odpadów w przewodzie kominowym odkłada się tzw. „mokra sadza”, która może być powodem zapalenia się instalacji i pożaru.

(ug)

Uchwała antysmogowa

Przypominamy mieszkańcom, że od ponad roku na terenie woj. śląskiego obowiązuje tzw. „uchwała antysmogowa” zakazująca spalania w urządzeniach grzewczych o mocy do 1 MW m.in.: węgla brunatnego oraz paliw stałych produkowanych z jego wykorzystaniem, mułów i flotokoncentratów, mieszanek produkowanych z ich wykorzystaniem oraz mokrego drewna. Na mocy zapisów powyższej uchwały oraz przepisów prawa krajowego każdy nowy kocioł centralnego ogrzewania na paliwo stałe powinien spełniać normy emisyjne co najmniej piątej klasy wg polskiej normy. Wprowadzono również obowiązek wymiany starych kotłów centralnego ogrzewania. I tak np. kotły, które mają powyżej 10 lat od daty produkcji należy wymienić do końca roku 2021, kotły eksploatowane od 5 do 10 lat od daty produkcji – do końca roku 2024, a kotły nowsze, 3 i 4 klasy – do roku 2027.

Zgodnie z art. 379 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska wójt sprawuje kontrolę przestrze-

gania i stosowania przepisów o ochronie środowiska. W związku z tym informujemy właścicieli nieruchomości położonych w Kozach, że **będą prowadzone kontrole nieruchomości** pod kątem jakości, rodzaju spalanych paliw oraz przestrzegania zakazu spalania odpadów w domowych kotłowniach. Dlatego **prosimy mieszkańców o przechowywanie dowodów zakupu opału oraz świadectwa jakości spalanych paliw, które należy okazać podczas przeprowadzanej kontroli**. Na mocy obecnie obowiązujących przepisów przedsiębiorca wprowadzający do obrotu paliwo stałe przeznaczone dla gospodarstw domowych lub instalacji małej mocy (poniżej 1 MW) ma obowiązek wystawić świadectwo jakości dla paliwa stałego (dla każdego nabywcy). W praktyce oznacza to, że **przy zakupie opału w składzie opałowym, sklepie lub w innym miejscu należy wymagać od sprzedawcy przekazania wraz z fakturą również świadectwa jakości dla paliwa**. (ug)

Szanowni Państwo!

Na wstępie bardzo dziękuję za zaufanie, którym obdarzyli mnie mieszkańcy Kóz, oddając tak dużą liczbę głosów na moją osobę. Dziękuję bardzo mojej rodzinie, która wspierała mnie przez cały czas kampanii wyborczej. Dziękuję również Państwu za tak liczne przybycie na inauguracyjną sesję nowej kadencji. Jestem bardzo szczęśliwy, że po raz kolejny mam możliwość uczestniczenia przy zaprzysiężeniu nowej władzy w naszej gminie. Będąc radnym przez osiem lat, starałem się mieć jak najlepszy kontakt z mieszkańcami i odpowiednio reprezentować ich na forum rady. Wiem, że jest to trudna praca i wymaga dużej determinacji i jeszcze więcej cierpliwości.

Jako wójt, będę starał się, aby wszyscy radni byli usatysfakcjonowani z podejmowanych działań. Dążąc do społecznego i ekonomicznego rozwoju naszej gminy, szczególny nacisk kładę na życzliwość w stosunku do mieszkańców, uważam, że jest to cecha nadrzędna dobrze funkcjonującej władzy.

Szanowni Państwo, drodzy radni. Przed nami 5 lat wyjątkowej, ale i ciekawej pracy. Z pewnością pojawią się tematy trudne i bardzo odpowiedzialne. Proponuję, zostawmy wszelkie animozje i podziały wynikające z przynależności do komitetów wyborczych daleko za sobą. Po co mają utrudniać nam zadanie. Teraz jesteśmy wspólnotą, która ma jeden cel – Gmina Kozy.

Życzę Państwu i sobie, abyśmy byli inspiracją dla młodego pokolenia. Niech podjęte decyzje będą twórcze, a krytyka konstruktywna.

Jacek Kaliński
wójt gminy Kozy



Drugi etap przebudowy ul. Beskidzkiej

W 2019 roku ma szansę rozpocząć się drugi etap przebudowy ulicy Beskidzkiej. Projekt przebudowy górnego odcinka tej ulicy wraz z przebudową mostu znalazł się na liście projektów przewidzianych do dofinansowania i zajął 17 miejsce w rankingu 45 ocenianych wniosków z województwa śląskiego, z których większość liczyć może na dofinansowanie w ramach Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016-2019.

Zadanie przewiduje przebudowę całego górnego odcinka drogi o długości 840 m, którego początek stanowi skrzyżowanie z ul. Słoneczną, przebudowę mostu, wykonanie odwodnienia i zjazdów oraz modernizację oświetlenia. Wartość inwestycji według kosztorysu inwestorskiego to ok. 4,5 mln zł. Dofinansowanie inwestycji z programu rządowego będzie stanowiło 50 procent kosztów kwalifikowanych inwestycji.

Pierwszy etap prac związany z kompleksową modernizacją ul. Beskidzkiej zakończył się w listopadzie 2016 r. Przebudowano wówczas m.in. most w rejonie ul. Panienki i Zamkowej, a na odcinku długości nieco ponad 1 km (od drogi krajowej DK52 w kierunku ul. Słonecznej), wykonano

nową jezdnię o wzmocnionej konstrukcji. Powstał ponadto nowy, wygodny chodnik, oświetlenie uliczne w technologii ledowej oraz kanalizacja deszczowa wraz z wylotami do potoku Kozówka.

Ulica Beskidzka stanowi w gminie Kozy ważny odcinek komunikacyjny łączący centrum miejscowości z jej częścią południową.

(ug)



W 2019 roku planowane jest dokończenie przebudowy ulicy Beskidzkiej - od skrzyżowania z ulicą Panienki do końca drogi

foto: Mateusz Stwora

Krzyżówka koziańska

Poprawna odpowiedź w naszej listopadowej krzyżówce to: Andrzejki. Nagrodę otrzymuje Pan Józef Gregor.

(R)

Sprostowanie

Redakcja przeprosza Pana Mariusza Helwiga za błąd w nazwisku w art. „Medale i rekordy siłaczy” w listopadowym numerze „Koziańskich Wiadomości”.

(red)

Szkolne obchody niepodległości

W Szkole Podstawowej nr 2 im. Stanisława Staszica w Kozach przygotowania do obchodów 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę trwały już od maja 2018 r. Powołano zespół nauczycieli, który opracował szczegóły uroczystości szkolnych w listopadzie oraz przygotował z pomocą uczniów i ich rodziców dwie wystawy tematyczne.

Pierwsza z nich zgłoszona została do konkursu zorganizowanego przez Dom Kultury. Wystawę „Polskie akcenty w II wojnie światowej” przygotowali uczniowie klasy 8b. Łączyła w sobie elementy tradycyjnej wystawy prezentującej broń, elementy umundurowania polskich

żołnierzy z tego okresu, modele samolotów biorących udział w działaniach wojennych z prezentacją multimedialną historii II wojny światowej. Druga wystawa, pozakonkursowa, dotyczyła dawnych druków i dokumentów szkolnych, które udało się zgromadzić dzięki współpracy z rodzicami i dziadkami naszych uczniów.

Do zadań konkursowych należała również inscenizacja związana z setną rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę. Tę część, noszącą tytuł: „Daję Ci niepodległość, dbaj o nią”, przygotowali uczniowie klas: 4b, 4c, 5a, 5b, 6a, 6b, 8a. Był to montaż słowno-muzyczny pre-

zentujący najważniejsze wydarzenia z historii Polski od roku 1918.

Dzięki zaangażowaniu uczniów i nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 2 im. Stanisława Staszica w Kozach nasz udział w konkursie: „100 lat Niepodległej” zakończył się zdobyciem głównej nagrody: czeku na kwotę 2.000 zł. Wygrana zostanie przeznaczona na zorganizowanie wyjazdu edukacyjnego, związanego tematycznie z odzyskaniem przez Polskę niepodległości, dzięki czemu nasi uczniowie będą mogli jeszcze dokładniej poznać trudne losy swojej Ojczyzny.

(SP2)

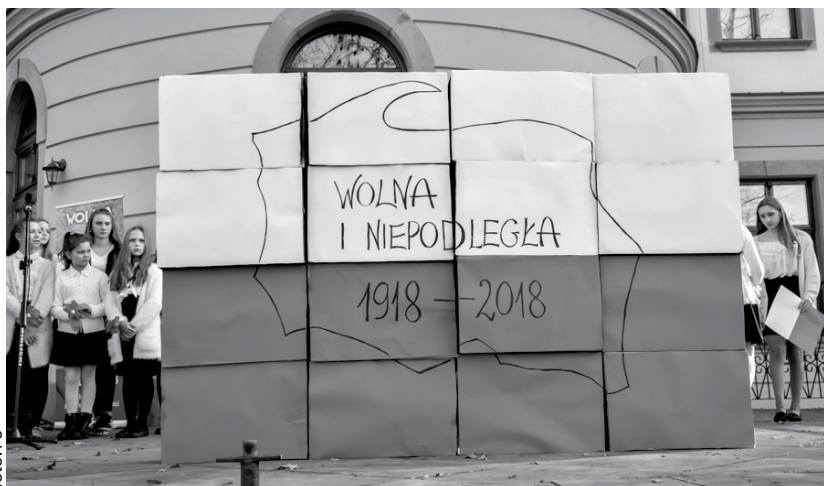


foto: PS



Przedszkolne wieści

Czas w przedszkolu mija bardzo szybko, dopiero co rozpoczynaliśmy rok szkolny, a tu już grudzień. W ciągu tych kilku miesięcy tak wiele się wydarzyło. Maluszki, które we wrześniu ze strachem mijaly próg przedszkola, teraz z uśmiechem do niego biegną i bardzo często nie mogą się z nim rozstać. Każdy nowy przedszkolak został pasowany przez panią dyrektora na „prawdziwego” przedszkolaka. Podczas występu dla rodziców dzieci mogły zaprezentować swoje umiejętności recytatorskie, taneczne i wokalne. Nasi podopieczni wzięli udział w akcji charytatywnej wspierając bielskie schronisko dla zwierząt. Dzieci wraz z rodzicami przyniosły ogromną ilość jedzenia, ręczników, koców dla bezdomnych zwierząt. Nasza placówka świętowała także 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. We wszystkich grupach były prowadzone zajęcia pogłębiające wiedzę na temat naszego kraju, dzieci mogły poznać zabytki najpiękniejszych miast Polski, nauczyć się hymnu państwowego, który z wielkim przejęciem i powagą śpiewały. Nie mogło nas również zabraknąć pod platanem, gdzie wraz z innymi szkołami braliśmy udział w happenin-

gu „Biało czerwono pod platanem”. W ramach obchodów niepodległościowych przedszkole zorganizowało wiele konkursów grupowych, przedszkolnych oraz międzyprzedszkolnych. W naszym przedszkolu obchodzone było także Święto Pluszowego Misia. W tym dniu dzieci podczas zajęć w grupach poznały historię misia, mogły wziąć udział w licznych zabawach, których pluszowy miś był głównym bohaterem. Nasi podopieczni uczestniczyli także w zajęciach organizowanych przez Gminną Bibliotekę Publiczną, zwiedzały Izbę Historyczną im. Adolfa Zuberera, poznając historię swojej miejscowości oraz wystawę masek obrzędowych. Obecnie zachęcamy rodziców i dzieci do wzięcia udziału w kolejnych akcjach charytatywnych:

- „Góra grosza”, podczas której zbieramy drobne monety, aby wesprzeć najbiedniejsze dzieci, które nie wychowują się w swojej rodzinie,
- „I ty możesz zostać Świętym Mikołajem”, w ramach tej akcji przekazujemy dary serca (środki czystości, artykuły szkolne, słodycze, karnety do kina, teatru, figlarku) na rzecz Domu Dziecka w Bielsku - Białej.

W grudniu w naszym przedszkolu zostały przeprowadzone warsztaty bożonarodzeniowe dla rodziców. Podczas zajęć rodzice i dzieci wykonali różne ozdoby bożonarodzeniowe i spędzili miło czas. Zachęcamy wszystkich rodziców do aktywnego udziału w życiu naszego przedszkola.

(PP)



foto: arch. PP

SKKT Groniczki

foto: arch. SP1



Jak co roku, w Święto Niepodległości uczniowie zrzeszeni w SK Groniczki włączyli się w „Bialo-czerwone wędrowanie”. Liczna grupa ponad 50 osób z naszej szkoły, zaopatrzona w barwy narodowe, wyruszyła z bielskich Błoni na Kozią Górkę. Przy pięknej pogodzie marsz, przeplatany pieśniami legionowymi, był czystą przyjemnością. Po dotarciu na szczyt relaksowaliśmy się przy ognisku i kielbasce, zaś wycieczka zakończyła się w samo południe wspólnym odśpiewaniem Mazurka Dąbrowskiego.

(SP1)

Jasełka na Bis

Jak co roku w grudniu uczniowie z klas integracyjnych ze Szkoły Podstawowej nr 1 pod opieką nauczycieli przygotowują uroczyste Jasełka, na które zapraszani są niepełnosprawni mieszkańcy naszej gminy, absolwenci klas integracyjnych oraz wiele innych osób. W tym roku w klimat świąt Bożego Narodzenia wprowadziliśmy gości już 14 grudnia. Jasełka starym zwyczajem odbyły się w sali widowiskowej Domu Kultury, a program zaprezentowała klasa integracyjna II c. Aby jednak jak najdłużej pozostać w at-

mosferze świąt, dla wszystkich, którzy zechcą obejrzeć nasze przedstawienie, postanowiliśmy zorganizować Jasełka na Bis połączone z koncertem kolęd w wykonaniu uczniów z klas integracyjnych oraz chóru szkolnego. Serdecznie zapraszamy na wspólne kolędowanie do Domu Kultury 11 stycznia 2018 r. na godzinę 17.00. Zabierzcie swoich przyjaciół, rodzinę, znajomych i sąsiadów. Będziemy nam niezmiernie miło przeżyć razem ten magiczny czas jeszcze raz.

(SP 1)

Uczniowie Jedyńki połknęli bakcyła

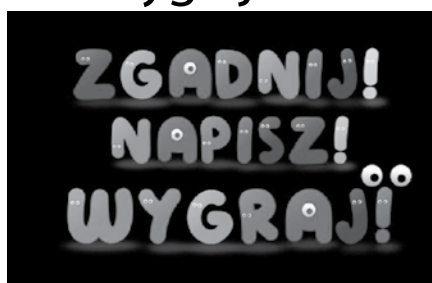
Końcem października SP 1 odwiedzili ponownie aktorzy z Krakowa: Wojciech Habela i Jacek Lecznar. Zaprezentowali program pt. „Związki frazeologiczne; wyrażenia, zwroty, frazy”, który okazał się zabawny, a jednocześnie pełen ważnych informacji z zakresu językoznawstwa. Aktorzy przytaczając wiersze i opowiadając anegdoty, tłumaczyli najróżniejsze związki frazeologiczne, porzekadła i przysłowia, które są mądrością narodu i na stałe weszły do naszego – także codziennego języka. Uczniowie po takiej lekcji z pewnością nie „osiądą na laurach”, „będą mieć głowę na karku” i chętnie „zasięgają języka”, by zdobywać jak najwięcej informacji. Na pewno nie wyjdą na tym jak „Zablocki na mydle”. Nie obyło się bez krótkiego sprawdzianu dla uczniów, ale po takiej lekcji języka polskiego był on dla nich „bulką z masłem”. Uczniowie z niecierpliwością czekają na kolejne lekcje z udziałem aktorów, bo wszyscy „połknęli bakcyła”.

(SP 1)

Zgadnij. Napisz. Wygraj

W sobotę, 12 stycznia (oraz ponownie 19 stycznia) 2019 roku, o godzinie 19.45 będą emitowane na kanale TVP3 Katowice, kolejne odcinki cyklicznego programu ZGADNIJ. NAPISZ. WYGRAJ. Ukrytym bohaterem będą miejsca w naszej miejscowości. Jakiego? Odgadnięcie to zadanie dla widzów. Zapraszamy do oglądania. Nagrody czekają...

(ug)



Zabawy z misiem

W listopadzie biblioteka wspólnie z dziećmi obchodziła światowy Dzień Pluszowego Misia. Podczas zabaw z zerówkowiczami z obu szkół podstawowych, klasą I a z Jedyńki i biedronkami z przedszkola publicznego maluchy opowiadały o swojej najlepszej przytulance, pluszowym misiu. Wszystkie dzieci mają takie maskotki, znają bajki i piosenki o misiu, umieją go narysować. Pierwszaki wysłuchały też bajki o pewnym „misiu odbłasku”, który nie mógł mieszkać w lesie z innymi niedźwiadkami, ponieważ musiał spełnić ważne zadanie. Miał pilnować małej dziewczynki i czuwać, by nic złego jej się nie stało. Towarzyszył jej zwłaszcza na drodze, gdy jest ciemno, bo odbłask pokazuje, że ktoś idzie poboczem ulicy. Dzieci otrzymały w prezencie opaski odbłaskowe.

(gbp)



foto: arch. GBP

Meksykańska mañana

San Juan de Los Lagos to meksykańskie miasto zamieszkiwane przez ponad 65 tysięcy ludzi – ponad 5 razy więcej niż w Kozach. Znane m.in. z okazałej bazyliki, religijności mieszkańców czy pomnika Jana Pawła II. Polakom zapadnie w pamięci z racji tegorocznego, świetnego występu w Mistrzostwach Świata AMP futbolistów, czyli piłkarzy po amputacjach lub z wrodzonymi wadami kończyn. Szczególnie

Poza Polakiem mecze rozstrzygali Meksykanie, Anglik, Turek, Irlandczyk, Japończyk, Kostarykanin, Ekwadorczyk, Francuz i Rosjanin. – *Świetne nowe znajomości, wymiana doświadczeń. Przyjechaliśmy trzy dni wcześniej, potrzebna była aklimatyzacja. Mecz rozgrywany o godzinie 18.00, to u nas 1.00 w nocy. Dojazd na miejsce zajął nam 31 godzin, pierwsza przebiezka po kilkudziesięciu metrach zakończyła się sporą zadyszką z racji wy-*

walce i rzutach karnych. – *Młodzi, zdrowi zawodnicy powinni odwiedzać AMP Futbolistów, by zobaczyć, co to prawdziwy wysiłek. By nie narzekać. W polu grają zawodnicy po amputacji lub z wrodzoną wadą jednej kończyny dolnej, bramkarz jest po amputacji lub z wadą ręki. Mimo to, mecze są bardzo emocjonujące, widowiskowe. Padają piękne bramki, nawet z przewrotek! Ktokolwiek musiał kiedyś wspo-*



foto: arch. Paweł Susek



Sędziowie finałowego meczu Mistrzostw Świata w AMP Futbolu - Paweł Susek drugi z prawej

zapamięta je nasz mieszkaniec – Paweł Susek. To jedyny polski sędzia na tym turnieju, w dodatku arbiter najważniejszych spotkań czempionatu – meczu otwarcia i finału.

Powiązania z naszym regionem jest więcej, bowiem w Bielsku-Białej funkcjonuje drużyna Kuloodpornych, której zawodnicy także występowały za oceanem z „orzelkiem” na piersi. – *To fantastyczni ludzie, osoby mające w przeszłości różne problemy, wypadki. Pokazują, że mimo przeciwności losu, nie mając nogi czy ręki, można rywalizować na murawie. To niesamowite* – z przekonaniem w głosie mówi arbiter z Kóz. A właśnie Kuloodporni ze swoim prezesem Danielem Kawką byli niejako sprawcami pojawienia się naszego sędziego w Meksyku. – *W 2016 roku Daniel odwiedził nasze zebranie w Kolegium Sędziów w Bielsku-Białej. Przedstawił klub, raczkującą w naszym kraju dyscyplinę i zachęcił do współpracy. Zaintrygowany zdecydowałem się spróbować. Ale w pierwszej kolejności chciałem poznać zawodników, dyscyplinę, stąd udział w treningach Kuloodpornych, dopiero później zapadła decyzja o tym, że będę sędziował* – przybliża.

Zaangażowanie naszego arbitra szybko dostrzeżone zostało przez władze AMP Futbolowe w Polsce. – *Zacząłem sędziować turnieje, w tym zagraniczne. Obecnie jestem przewodniczącym Komisji Sędziowskiej w AMP Futbolu* – mówi. Nominacji na czempionat w Meksyku jednak się nie spodziewał, tymczasem 24 października (trzy dni przed meczem otwarcia) pojawił się w San Juan de Los Lagos z 25. innymi arbitrami.

sokości względem morza. Musieliśmy dostosować się do tych warunków – tłumaczy.

Meksyk to ... – *Mañana* – śmieje się Paweł Susek. Hiszpański przymiotnik oznacza – jutro. – *Ich podejście jest niesamowite. Nigdzie się nie spieszą, na każdym kroku usłyszeć można ze spokojem w głosie mañana. Przykład? Nasze stroje. Miały być trzy komplety, dostarczone w dniu naszego przyjazdu. Meksykański szef arbitrow stał uspokajał mówiąc jutro, jutro. Ostatecznie, na trzy godziny przed pierwszym meczem dostaliśmy po jednej koszulce. Oni nigdzie się nie spieszą, są życzliwi, ciągle się uśmiechają. Lubią i kojarzą Polaków, przed jednym z meczów dostałem biało-czerwony bukiet. W sklepie z ciastkami, gdy Pani dowiedziała się, że jestem z Polski, dostałem dodatkowe gadzety. Wszyscy są uśmiechnięci, na drodze każdy wita się z każdym. Słychać wszędzie Buenos Dias, Ola Ola. Fantastyczne miejsce, gdzie nie dostrzega się takiego pędu życia, jak w Polsce. Meksykanie skupiają się przede wszystkim na radości z życia. U nas myśli się o pracy, tam jest mañana* – opowiada koziański sędzia. Potwierdzeniem tych słów może być fakt, iż mecz otwarcia opóźnił się o ... ponad godzinę.

Kozianin w Meksyku spędził 11 dni, sędziując 9 meczów, w tym m.in. wymagające starcia gospodarzy, rywalizację doświadczonych i utytułowanych Turków i Rosjan, półfinał oraz wspomniane już mecze – otwarcia i finał. Rywalizacja zawodników o kulach potrafi dostarczyć niesamowitych emocji, vide ćwierćfinał Polaków z Angolą, przegrany po heroicznej

móc się kulami, będzie niedowierzał – przekonuje Paweł Susek.

Z kulami związana jest zresztą piękna historia. Polacy po odpadnięciu z turnieju, jeden komplet swoich kul przekazali Nigeryjczykom, którzy mają problemy ze skompletowaniem potrzebnego sprzętu. Kilka lat wcześniej, w podobny sposób wspomagani byli nasi zawodnicy. Bez wątplenia polscy kibice, w tym także koziańscy, z uwagą przyglądać się będą kolejnym poczynaniom AMP Futbolistów. – *Taką mam nadzieję. Sędziuję, ale jestem też działaczem organizacji AMP Futbolu, Komisarzem Ligi. Mam nadzieję, że zainteresowanie będzie wzrastać, pojawiać się będą kolejne osoby chętne do pracy z nami i sami zawodnicy. Zachęcam, także kozian, do aktywnego włączenia się w tworzenie tej dyscypliny w naszym kraju, choćby poprzez zaangażowanie w klubie Kuloodporni* – mówi Paweł Susek.

Sędziowanie w przyszłości? – *Chcę nadal się rozwijać, doświadczać takich chwil, jak w Meksyku. Podczas finału, przy obecności 7 tysięcy ludzi Polacy i Anglicy przez kilka minut skandowali moje imię i nazwisko. Świetne przeżycie. Po meczu otrzymałem od jednego z najbardziej doświadczonych sędziów AMP Futbolu z Irlandii jego szczęśliwą monetę, którą losowałem przed rozpoczęciem meczów na wielu imprezach, Mistrzostwach Świata, Europy. Mam nadzieję, że to dobry prognostyk na przyszłość* – kończy Paweł Susek, na co dzień członek zarządu w Orle Kozy, odpowiedzialny za sekcję piłkarską.

(Mateusz Stwora)

Pieczywo zawsze smaczne

Początki koziańskiej Piekarni Hałat sięgają lat 90-tych, ale odwołując się do kart historii pamiętać należy o roku 1960, gdy wypieki przygotowywane były w budynku obecnego Urzędu Gminy. – *Przejęliśmy piekarnię od Gminnej Spółdzielni w latach 90-tych. Wcześniej mieściła się przy ulicy Krakowskiej, w latach 80-tych przeniesiono ją na ulicę Przemysłową, gdzie pracujemy do dzisiaj. Zmieniały się osoby zarządzające, ale nie wyjątkowy smak* – podkreśla Jarosław Hałat, obecny właściciel zakładu.

Rodzinna firma skupia się przede wszystkim na wypiekach pieczywa, szczególną popularnością cieszy się koziański chleb i bułki. Doceniają to klienci w wielu miejscach naszego rejonu. – *Zdarzają się telefony z zapytaniem – gdzie w danej miejscowości można otrzymać nasze produkty? Utwierdza nas to w przekonaniu, że ich smak jest dla klientów szczególnie istotny. To dla nas „woda na młyn”* – uśmiecha się nasz rozmówca. Od poniedziałku do soboty w hali produkcyjnej przygotowywanych jest łącznie 25 różnych produktów – pieczywo pszenne, pszenno-żytnie, żytnie, gatunkowe. Największy rozwój dostępności asortymentu nastąpił po 2000 roku, gdy piekarnie zaczęły się pojawiać, jak „grzyby po deszczu”. – *Konkurencja była silna, ale poradziliśmy sobie. Wprowadziliśmy nowe produkty, budowaliśmy sieć sprzedaży* – opowiada Jarosław Hałat. Warto bowiem dodać, że początkowo pieczywo trafiało do sklepów w Kozach i kilku miejscowościach ościenionych. Dzisiaj dostępne jest w wielu innych punktach w rejonie, w powiatach bielskim i żywieckim. – *Naszym priorytetem zawsze była dbałość o jakość produktów i ich ekologiczny charakter. Te czynniki sprawiły, że nasze pieczywo trafiało do nowych sklepów i obecnie piekarnia ma ugruntowaną pozycję na rynku* – dodaje.

Codzienną pracę w zakładzie wykonuje zespół ludzi: właściciele, brygadziści, piekarze, ich pomocnicy i kierowcy. – *Pracujemy dwuzmianowo od wieczoru do południa następnego dnia. O godzinie 5.00 w sklepach pojawia się świeże pieczywo* – mówi Jarosław Hałat. A tajemnica smaku to wykorzystywane przepisy i właśnie zespół ludzi. – *Niektórzy piekarze pracują z nami od momentu, gdy nasza rodzina zajęła się biznesem, przepisów nie zmieniamy od lat* – potwierdza właściciel. – *Doświadczenie załogi i jej zaangażowanie jest dla nas bezcenne* – dodaje. Ważnym czynnikiem wydaje się być także formuła pieczenia. Ta

również od lat pozostaje niezmienna. Ciasto przygotowywane jest na naturalnym zakwasie, a pieczywo wypiekane jest metodą tradycyjną w piecach sadowych. W Kozach nie stosuje się powszechnie znanego rozwiązania w dużych sieciach handlowych, pieców obrotowych, w których powstaje tzw. „pieczywo dmuchane”. – *Nie bez powodu smak np. bułek czy ich konsystencja jest inna* – tłumaczy nam szef koziańskiej piekarni.

Szczególnym okresem w działalności Państwa Hałatów rokrocznie są Święta Bożego Narodzenia. To wzmożona aktywność, większa liczba zamówień, częstsze dostawy. Wypieka się w tym czasie więcej popularnej w Kozach i całym rejonie charki. W większości domów to element wigilijnego stołu, którego nie może zabraknąć. Lekko słodki wypiek w formie zaplatanego warkocza posypany kruszonką ma swój charakterystyczny smak, ale też ważną dla katolików symbolikę. – *W naszym rejonie trudno wyobrazić sobie święta bez charki. W pewien sposób to także docenienie ręcznej pracy naszych piekarzy. Warto zwrócić uwagę, że to wypiek czasochłonny* – podkreśla Jarosław Hałat.

Pieczywo koziańskich piekarzy znajdzie się zapewne za kilka dni na naszych wigilijnych stołach, tymczasem właściciele spoglądają w przyszłość, spodziewając się kolejnych

pracowitych dni. – *Chcemy się rozwijać, pojawiać w kolejnych sklepach. Przede wszystkim jednak skupiamy się na jakości naszych produktów, dokładając wszelkich starań, by nasze pieczywo było zawsze smaczne* – kończy szef Piekarni Hałat.

(Mateusz Stwora)



fot. MS. arch. Piekarni Hałat

Relacja z I sesji Rady Gminy Kozy



Podczas I sesji nowo wybrani radni oraz wójt gminy Kozy złożyli ślubowanie. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, objęcie mandatu radnego następuje z chwilą złożenia ślubowania, a objęcie obowiązków przez wójta następuje z chwilą złożenia ślubowania wobec rady gminy



Przewodzącym Rady Gminy Kozy został Miłosz Zelek, wybrany jednogłośnie w tajnym głosowaniu



Zastępcami przewodniczącego Rady Gminy wybrano jednogłośnie Dorotę Kożuch oraz Ewę Naglik

Powołano 4 komisje stałe:

- 1) rewizyjną,
- 2) skarg, wniosków i petycji,
- 3) budżetowo-gospodarczą,
- 4) oświaty, kultury, sportu i spraw socjalnych.



23 listopada 2018 r. odbyła się I sesja Rady Gminy Kozy, na której podjęto następujące uchwały:

- 1) Nr I/1/18 w sprawie powołania Komisji Skrutacyjnej i ustalenia sposobu głosowania dla wyboru przewodniczącego oraz wiceprzewodniczących Rady Gminy Kozy,
- 2) Nr I/2/18 w sprawie wyboru przewodniczącego Rady Gminy,
- 3) Nr I/3/18 w sprawie wyboru wiceprzewodniczących Rady Gminy Kozy,
- 4) Nr I/4/18 w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej,
- 5) Nr I/5/18 w sprawie powołania Komisji Skarg, Petycji i Wnio-
sków,
- 6) Nr I/6/18 w sprawie powołania stałych komisji Rady Gminy,
- 7) Nr I/7/18 w sprawie ustalenia wynagrodzenia wójta Gminy Kozy,
- 8) Nr I/8/18 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finanso-
wej Gminy Kozy na lata 2018 – 2035.

Wszystkie uchwały podjęte na sesjach Rady Gminy oraz materiały będące przedmiotem obrad dostępne są na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kozy www.bip.kozy.pl



Otwarcia inauguracyjnej sesji dokonała radna Władysława Malarz



Skład Rady Gminy VIII kadencji
(lata 2018 - 2023)

Leszek Baścik
Wojciech Dudys
Monika Groszek
Grzegorz Jędrzejak
Jarosław Konior
Dorota Kozuch
Mariusz Król
Władysława Malarz
Ewa Naglik
Agata Obajtek
Małgorzata Prochot
Mateusz Solczykiewicz
Wiesław Ślosarczyk
Miłosz Zelek
Monika Zembowicz



Radny Mateusz Solczykiewicz kierował podczas pierwszej sesji pracami Komisji Skrutacyjnej

Grand Prix finiszowało

W sobotę, 2 grudnia, odbył się ostatni z turniejów tegorocznego cyklu Grand Prix „Złota Koza” w tenisie stołowym, podczas którego wyłonieni zostali triumfatorzy w poszczególnych kategoriach.

Na czwartą odsłonę cyklu Grand Prix do hali Centrum Sportowo-Widowiskowego w Kozach zawitało ponad pół setki zawod-



ników. Po ciekawych i zaciętych meczach w swoich kategoriach zwycięstwa odnieśli: Oliwier Turek (amatorzy do lat 12), Szymon Machelski (amatorzy do lat 18), Janusz Ihas (seniorzy open), Sebastian Szostok (seniorzy do lat 40), Jerzy Ihas (seniorzy 40-59 lat), Piotr Tomzik (weterani 60+).

Grudniowe zmagania pozwoliły wyłonić najlepszych pingpongistów, którzy wcześniej na podobnych trzech turniejach spotykali się w styczniu, marcu i wrześniu br. W sumie sklasyfikowanych zostało podczas tegorocznych zawodów Grand Prix 147 uczestników. „Złote Kozy”, a więc nagrody tytułowe, wręczone będą już najlepszym tenisistom stołowym (najwyższe miejsca według poniższych kategorii) podczas premierowego turnieju kolejnej edycji Grand Prix w 2019 roku.

(CSW)

Końcowe klasyfikacje Grand Prix „Złota Koza 2018”:

Amatorzy do lat 12

1. Mateusz Zawada, 2. Krzysztof Kurtycz, 3. Szymon Tomsia

Amatorzy do lat 18

1. Jakub Zawada, 2. Jakub Wizner, 3. Szymon Machelski

Seniorzy do lat 40

1. Jakub Pietrańczyk, 2. Sebastian Szostok, 3. Sławomir Tomsia

Seniorzy 40-59 lat

1. Janusz Ihas, 2. Jerzy Ihas, 3. Piotr Puda

Weterani 60+

1. Piotr Tomzik, 2. Wiktor Kachno, 3. Roman Pawłowski

Open

1. Janusz Ihas, 2. Jakub Pietrańczyk, 3. Jerzy Ihas



foto: arch. CSW

Taroki

Stowarzyszenie Klubu Taroczkarzy w Kozach serdecznie zaprasza na pierwszy w 2019 roku noworoczny, Międzynarodowy Turniej Taroków, który odbędzie się 5 stycznia 2019 roku w restauracji Wróblówka w Bielsku-Białej.



Rekordowo na pływalni

Pod znakiem bardzo wysokiej frekwencji przebiegły XI Pływackie Andrzejki w Kozach.

Impreza na terenie pływalni Centrum Sportowo-Widowiskowego w Kozach okazała się wyjątkowo udana z racji zademonstrowanego przez uczestników poziomu sportowego, ale i rekordowej ich liczby. Do Kóz zawitało aż 30 klubów reprezentujących województwa śląskie, opolskie i małopolskie, w tym duże miasta, jak m.in. Kraków, Chorzów, Katowice, Kędzierzyn-Koźle, czy Sosnowiec. Dało to łącznie 336 zawodników, którzy rywalizowali w poszczególnych kategoriach wiekowych od 10-latków poczynając i na dystansach od 50 do 200 m indywidualnie oraz w sztafetach w stylach klasycznym, dowolnym, zmiennym, grzbietowym i motylkowym.

– *Zainteresowanie Pływackimi Andrzejkami w Kozach pokazuje, że wydarzenie już na stałe wpisało się w kalendarz środowiska pływackiego w skali szeroko pojmowanego regionu, bo obejmującego nie tylko województwo śląskie* – mówi dyrektor CSW Konrad Hamerlak. Klasyfikację klubową wygrał ostatecznie Nowy Klub Pływacki z Bielska-Białej, który zdobył 36 medali. W mocnej stawce świetnie zaprezentowali się podopieczni Victorii Kozy, którzy wywalczyli 23 miejsca na podium. Pływacy bielskiego On-

draszka sięgnęli po 15 krążków. Wszystkim uczestnikom zaangażowania i umiejętności pogratulował wręczający nagrody wójt gminy Jacek Kaliński. (RED)



foto: arch. CSW

Siatkarskie zmagania

Kolejną z jesiennych odsłon rywalizacji zaliczyły uczestniczki Grand Prix w minisiatkowie dziewcząt.

Turniej w hali Centrum Sportowo-Widowskiego odbył się w sobotę, 24 listopada,

a udział w nim wzięło 16 zespołów. Zawodniczki z roczników 2005 i młodszych zwały do Kóz z Andrychowa, Porąbki, Kęt, Szczyrku i Witkowic, gospodarza reprezentowały siatkarki UKS Kozy. Ponownie

bezkonkurencyjne okazały się dziewczyny z Andrychowa, zajmując wszystkie miejsca na podium zmagania i przybliżając się do końcowego triumfu w minisiatkarskim Grand Prix. (CSW)



foto: arch. CSW



Turniej żaków i młodzików

Piłkarskie zawody w hali zorganizowane w sobotę, 24 listopada, wspólnie przez UKS Kozy i Centrum Sportowo-Widowskie, okazały się bardzo atrakcyjnymi rozgrywkami.

W turnieju żaków o Puchar Prezes UKS Kozy w hali Centrum walczyło 5 zespołów, które rozegrały mecze systemem „każdy z każdym”. Odnosząc komplet zwycięstw najlepiej poradzi sobie młodzi zawodnicy Unii Oświęcim. W klasyfikacji wyprzedzili na podium pierwszy zespół UKS Kozy oraz Zaporę Porąbka. Kolejne pozycje przypadły „dwójce” miejscowego UKS-u oraz podopiecznym Sadi Soccer Dankowice. Z grona koziańskich piłkarzy na wyróżnienie indywidualne zasłużył Antoni Pezda, który strzelił 7 goli, a swoje umiejętności potwierdził w zarządzonym dla trzech zawodników z równą liczbą trafień konkursie rzutów karnych. Najlepszym bramkarzem uznano z kolei Adama Żelichowskiego, a w drużynach Karola Znamierowski i Mikołaja Rzeźnika.

WYNIKI ŻAKÓW UKS KOZY:

UKS I – UKS II 10:0

UKS I – Unia Oświęcim 0:4

UKS II – Zapora Porąbka 0:9

UKS I – Zapora 1:1

UKS II – Sadi Soccer Dankowice 4:3

UKS I – Sadi Soccer 3:0

UKS II – Unia 1:9

SKŁAD UKS I: Piotr Maciąg, Wojciech Ostrowski, Wojciech Wawak, Wiktor Pindel, Karol Znamierowski, Antoni Pezda.

SKŁAD UKS II: Bartosz Nitecki, Adam Żelichowski, Filip Skoczylas, Mateusz Pękała, Wojciech Krzak, Mikołaj Rzeźnik, Mateusz Kolber, Oliwier Walusiak, Bartosz Sadlik.

W kategorii młodzików gospodarzom nie poszło tak dobrze. Ekipa UKS II finiszowała na 5. pozycji, pokonując w meczu o miejsce

swoich kolegów z klubu. Indywidualnie uhonorowani zostali Michał Ziobrowski i Marcin Jurzak. Zmagania wygrali młodzicy LKS Rajsko, przed Zaporą Porąbka, Unią Oświęcim i Pasjonatem Dankowice.

WYNIKI MŁODZIKÓW UKS KOZY:

Unia Oświęcim – UKS II 5:0

Zapora Porąbka – UKS II 2:0

UKS I – Pasjonat Dankowice 0:3

UKS I – LKS Rajsko 2:5

UKS II – UKS I 6:2 (mecz o 5. miejsce)

SKŁAD UKS I: Igor Cudzich, Igor Kasiuba, Konrad Michna, Marcin Jurzak, Nikodem Baścik.

SKŁAD UKS II: Marcin Kolbe, Michał Ziobrowski, Karol Sury, Karol Jakubiec, Maciej Sporysz.

(UKS/CSW)



foto: Arch. LKS Orzeł

Szachy z Orłem

W 30-osobowej stawce odbył się czwarty z tegorocznych turniejów z cyklu „Szachy z Orłem”.

W pierwszy weekend grudnia szachiści zawitali do Domu Kultury w Kozach na zawody organizowane przez LKS Orzeł. Przy szachowych stołach zasiadło 30 zawodników, w tym 9-osobowa grupa reprezentująca miejscowy klub.

Zwycięcą z rywalizacji wyszedł Marek Gołąb z Leszczyn, wyprzedzając Piotra Karpa z Imielina i Macieja Poloka z Katowic. Najwyżej z kozian sklasyfikowani zostali Szymon Polakowski (7. miejsce), Adam Koza (12. miejsce) i Maciej Honkisz (14. miejsce). O wysokim poziomie świadczy to, że w koziańskim turnieju uzyskano łącznie 4 normy na wyższe kategorie szachowe. (M)

Zapomniane tradycje kolędnicze

Tradycje kolędnicze w polskiej kulturze ludowej mają specyficzny koloryt. Na Podbeskidziu nieodzownym elementem Świąt Bożego Narodzenia były grupy kolędnicze. Do dziś przetrwały w szczątkowej formie tradycje kolędowania z gwiazdą lub szopką.

wieczny bądź Śląska Cieszyńskiego występowały powszechnie pod nazwą pastuszków, o tyle w Kozach nazywano ich kurdoniami. Nazwa grupy prawdopodobnie odnosi się do staropolskiego przymiotnika „kurdowaty” oznaczające osobę niską, krępą.

można było oglądać na wystawie w Izbie Historycznej.

Potrzeba kolędowania, czyli odwiedzenia domostw w celu złożenia życzeń, śpiewania kolęd, prezentacji krótkich scenek, ma co najmniej dwa źródła. Pierwsze, biblijne, odnosi się do fragmentu Ewangelii według św. Łukasza, w którym pasterze udali się do Betlejem, aby pokłonić się nowonarodzonemu Dzieciątku Jezus, a następnie „[...] opowiadali o tym co im zostało objawione [...]” (Łk 2, 17). Drugim źródłem jest ludowa wizja świata i człowieka, niezwykle symboliczna, gdzie gest, osoba, wypowiedziane słowo, miały głębokie znaczenie oraz moc sprawczą. W kolędnicach często poprzebieranych za różne niecodzienne postaci, upatrywano ucieleśnienia sakralnych sił przybywających do wsi z zaświatów.

Czas, w którym miało miejsce chodzenie po kolędzie, uświęcony był okresem zimowego przesilenia słonecznego oraz końcem starego i początkiem nowego roku. W kulturze ludowej granice, zarówno w przestrzeni, jak i w czasie, miały wymiar sakralny. Przyjęcie grupy kolędniczej przez gospodarza, miało zapewnić jego domostwu pokój i dobrobyt na nadchodzący rok.

(Bartłomiej Jurzak)

W tekście wykorzystano informacje zawarte w „Zeszytach Społeczno-Historycznych Gminy Kozy nr 3”.



Maska obrzędowa Koza.

Wyk. S. Ślosarczyk, L. Mleczek, L. Pająk (1957 rok; zbiory Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej)

W Kozach do połowy XX wieku jedna z grup kolędniczych występowała pod nazwą „kurdonie”. Składała się z trzech młodych chłopów ubranych w długie białe koszule, przewiązane szerokimi kolorowymi pasami wykonanymi z tektury oraz tekturowymi koronami na głowach. W rękach nosili długie, drewniane laski, sięgające ponad ich głowy, przyozdobione frędzlami z bibuły, a czasem także dzwoneczkami. Kurdonie odwiedzali domostwa w okolicy święta Trzech Króli. Głównym elementem ich występu była recytacja absurdalnej w treści wyliczniki: „Ty kudoniu – jo cie zbije – wylupie ci – ze dwa kije – albo ci dom – dwa talary – jeden nowy – drugi stary.” Podczas recytacji chodzili w kółko, akcentując pierwszą sylabę każdego wersu i uderzając przy tym laskami o podłogę. O ile grupy tego typu na obszarze Ży-

przedstawienia była śmierć zwierzęcia, które po krótkiej chwili, podrywało się ponownie do wesołego tańca. Miało to symbolizować zwycięstwo sił witalnych nad zimowym zastojem – przesileniem w przyrodzie. Kozie towarzyszyły, oprócz pastuszka, Żyda, itp., również postacie zwierzęce: niedźwiedź, wilk, czapla lub bocian. Całej grupie przygrywali muzykanci.

W zbiorach Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej zachowała się kolekcja masek grupy kolędniczej „z kozą” z końca lat 50. XX wieku. Maski te wykonane zostały przez grupę kolędniczą z pogranicza Kóz i Kęt. Przedstawiają one kozy, niedźwiedzia i wilka. Ich wykonawcami byli: Eugeniusz Komędera, Stanisław Fołta, Edward Handzlik, Zdzisław Handzlik, Stanisław Ślosarczyk, Ludwik Mleczek oraz Ludwik Pająk. Maski



Życzliwość

Każdy zna kogoś, kto zawsze sobie poradzi, nawet w najtrudniejszych sytuacjach. Taka osoba wszędzie wejdzie, wszystko ustali, znajdzie wspólny temat, pokona każdą przeszkodę. Potrafi wyłowić pstrąga z kałuży, wydobyć diament z ugoru i przynieść z ciemnej piwnicy skrzynię żarówek. Są tacy ludzie. Współpraca z nimi jest samą przyjemnością. Uśmiechnięci, uprzejmi i mili. Kiedy potrzeba, są konkretni i wymagający, ale kiedy sytuacja pozwala na rozluźnienie, zachowują dobry humor oraz dystans do otaczających nas absurdów. Rozmowa z urzędnikiem jest dla nich błahostką, a rozwiązanie swojej sprawy znajdują w kilka chwil.

Każdy zna też kogoś, kto nieustannie ma większe lub mniejsze problemy. Często wynikają one nie tyle z zewnętrznych okoliczności, a raczej z charakteru. Nic mu się nie układa, każdy go oszukuje albo okrada. Wszyscy robią mu na złość chcąc go zniszczyć. W słoneczny dzień tylko jego przypali słońce, na zakazie zatrzymania tylko on dostanie mandat, w urzędzie tylko jego się przyczepią, zawsze zostanie potraktowany niesprawiedliwie. Wiecznie poszkodowany i naburmuszony pisze skargę za skargą, albo zabiera się za własnoręczne wymierzanie

sprawiedliwości, co skutkuje dalszymi represjami wobec jego osoby.

Dla uproszczenia nazwijmy ich Czarusiem oraz Pieniaczkiem. Tam gdzie Czarus zdobydzie dodatkową dotację, Pieniaczek dostanie karną grzywnę. Czarus stawia się na rozprawę sądowe z konieczności. Dla Pieniaczka budynek sądu jest drugim domem, do którego wraca z niegasnącą nadzieją na ostateczny tryumf nad swoimi przeciwnikami. Czarus zainwestuje w swoich pracowników zarabiając coraz więcej dzięki ich lepszej pracy, Pieniaczek pozwalnia połowę, zamrozi im płace, a jego firma i tak zacznie przynosić straty. Czarus dzięki ekonomicznym i oszczędnym rozwiązaniom ma więcej środków do dyspozycji. Pieniaczek wyłoży fortunę na drogę, niefunkcjonalne gadżety, których obsługa pochłonie w przyszłości majątek. Zaczepiony Czarus rzuci błyskotliwą, neutralną uwagę, którą rozładuje napiętą sytuację. Pieniaczek uprzedzi fakty, pierwszy rzucając się do gardła każdemu potencjalnemu wrogowi. Czarus unika niepewnych transakcji, ostrożnie wybierając produkt. Pieniaczek połasi się na każdą atrakcyjną okazję, a gdy okaże się ona pomyłką oskarża wszystkich dookoła poza sobą. Czarus żartuje, Pieniaczek pomstuje.

Czarus życzliwie pomaga innym, Pieniaczek wyzywa ich od nieudaczników. Czarus prosi o pomoc, Pieniaczek kategorycznie domaga się wsparcia.

To, jak chcemy być postrzegani, zależy głównie od nas. Nie zawsze da się przejść przez całe życie z twarzą promieniejącą radością. Amerykański pisarz Robert Sheckley w jednym ze swoich opowiadań „Cordle to Onion to Carrot” /1969/ (W Polsce wydany w zbiorze „Pielgrzymka na Ziemię jako „I cebula, i marchewka”) sprawił, że jedna z postaci podzieliła ludzi na mile, jaśniutkie cebulki oraz wredne, czerwone marchewki. Grzeczne Cebule znoszą nieprzyjemności ze strony ordynarnych Marchewek, ponieważ życzliwość jest ich naturalną cechą. Marchewki idą do celu po trupach, a sprawianie komuś przykrości jest dla nich w pełni satysfakcjonujące. Jedni i drudzy mimo wszystko są potrzebni do gulaszu. Brak któregoś z tych składników sprawia, że powstaje jednorodna zupa. Porównanie świetnie oddaje nasze wzajemne relacje. Bez Czarusia i Pieniaczka byłibyśmy przecież tacy nudni!

(Sebastian Haręziak)

Wielość przepisów

W 2016 roku w Polsce weszło w życie 31906 stron nowych ustaw i rozporządzeń. W 2017 roku nastąpił lekki spadek tej liczby do 27118 stron, jednak polski kodeks karny nowelizowano wtedy osiem razy, natomiast kodeks postępowania karnego sześć razy. 2018 rok przynosi również wiele nowego. W czerwcu bieżącego roku zostały zmienione skutki przekroczenia bariery 24 punktów karnych, zasady naliczania, a także likwidowania punktów karnych w zakresie wykroczeń w ruchu drogowym. Nastąpiła cyfryzacja kontroli uprawnień kierującego oraz zatrzymywania dowodów rejestracyjnych. W maju 2018 roku miało też miejsce ogromne przeobrażenie w kwestiach ochrony danych osobowych. Wdrażana już jest poważna reforma prawa rodzinnego (orzecznictwo alimentów, egzekwowanie prawa obojga rodziców do kontaktów z dzieckiem, rodzinne postępowanie informacyjne). Zmieniają się też przepisy prawa pracy i podatkowe.

Starożytna maksyma głosi, że nieznanomość prawa szkodzi. Trudno dyskutować z tezą,

że zmian nie można uniknąć i dynamicznie rozwijające się społeczeństwo musi regulować coraz więcej poziomów swojego funkcjonowania. Nowe technologie umożliwiają prosty dostęp do aktów prawnych, z którymi można się w każdej chwili zapoznać. Pozostaje jeszcze kwestia, czy prawidłowo funkcjonujący człowiek, aktywny zawodowo, posiadający zainteresowania, ceniący swój rozwój kulturalny i życie rodzinne, ma na to wszystko wystarczającą ilość czasu? Czytanie tysięcy stron tekstu, z czego większość sformułowana jest ścisłym, formalnym językiem prawniczym i zawiera średnio kilkanaście odwołań do innych aktów prawnych, jest nierealne. Tworzenie, a raczej można śmiało użyć słowa „produkcja” prawa w Polsce wciąż jest o jedną czwartą wyższa, niż w czasie kiedy Polska wchodziła do Unii Europejskiej i musiała dostosować swoje prawodawstwo do unijnego.

Nie wolno zapominać o tym, że ustanowienie przepisu to dopiero początek. Co z tego, że figuruje on na papierze, jeśli nie ma odpowiednich sił i środków do jego realizacji

w terenie? Oczywiście nowa regulacja będzie martwa. Aktualna sytuacja na rynku pracy bezlitośnie obnaża słabość systemu, w którym nadmiar osób decyzyjnych w stosunku do niedostatecznej ilości wykonawców zaburza prawidłowe procedowanie prawa. Problem dotyka wielu instytucji i przedsiębiorstw, zarówno państwowych jak i prywatnych.

Od prawa nie uciekniemy, przynajmniej teoretycznie. Jak wygląda jego stosowanie w praktyce, możemy doświadczyć na co dzień. Można tylko mieć nadzieję, że tworzone w przyszłości prawo będzie miało wysoką jakość, a jego wdrożeniem zajmować się będzie adekwatna do skali danego zagadnienia ilość kompetentnych pracowników, aby nie trzeba było przyznawać racji Publiuszowi Korneliuszowi Tacytowi, który w III Księdze swoich „Roczników” zawarł ponadczasową sentencję: „Corruptissima re publica plurimae leges” (przybliżone tłumaczenie: Zepsute państwo mnoży prawa).

(Sebastian Haręziak)

Miejsce integracji i aktywności

Klub Integracji Społecznej działający w pomieszczeniach Spółdzielni Socjalnej „Kino Marzenie” prowadzi atrakcyjne zajęcia w różnorodnej formie skierowane do mieszkańców gminy Kozy. To część projektu, który po zakończeniu trwającego już naboru kontynuowany będzie w nadchodzącym roku.



foto: arch. KIS

Projekt dla mieszkańców

W styczniu br. ruszyła pierwsza edycja projektu „Aktywizacja społeczna i zawodowa w gminie Kozy”. Do udziału w nim zakwalifikowanych zostało 25 mieszkańców Kóz. To osoby niepracujące, nie-

pełnosprawne bądź z grupy zagrożonej wykluczeniem społecznym, przy czym niekoniecznie objęte pomocą finansową czy będące klientami Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Jednocześnie przy naborze nie zostało określone żadne kryterium dochodowe oraz wiekowe. Liderem projektu, współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, jest Spółdzielnia Socjalna „Kino Marzenie”. Samorząd pełni w tym przypadku rolę partnera, a realizatorem z ramienia gminy jest GOPS.

Integracja najważniejsza

Wspólnym dziełem wspomnianych placówek stał się Klub Integracji Społecznej, funkcjonujący w Kozach przy ulicy Bielskiej 9 w gruntownie wyremontowanych pomieszczeniach, gdzie kiedyś mieściło się „Kino Marzenie”. – Słowo integracja nie jest tu przypadkowe, bo właśnie na nią stawiamy, kierując do uczestników bogatą i atrakcyjną ofertę – mówi Klaudia Pieczara, kierownik Klubu.

I tak od stycznia w KIS systematycznie odbywają się zajęcia psychoruchowe dla uczestników, są to rehabilitacja i masaże. W ramach edukacji dla zdrowia organizowane są cykliczne spotkania z dietetykiem,

które mają głównie charakter praktyczny. – We wspólnym gronie przyrządzane są rozmaite dania, dzięki czemu każdy z uczestników nabywa nowej wiedzy, a jednocześnie integruje się z pozostałymi osobami – zaznacza kierownik KIS.

Dodaje, że duże zainteresowanie wzbudziły wprowadzone niedawno zajęcia jogi z instruktorką. Również w tzw. grupach samokształceniowych i samopomocowych każdy może znaleźć coś ciekawego dla siebie. Podczas warsztatów artystycznych przybliżane są techniki rękodzieła, przed świętami przygotowywano ozdoby świąteczne. Zajęcia komputerowe uczą podstawowych czynności, jak zakładanie poczty elektronicznej, wyszukiwanie połączeń autobusowych, czy też przepisów potraw bądź innych przydatnych treści. Sporej dawki pozytywnej energii dostarcza ponadto wspólne gotowanie, poprzędzane „burzą” kulinarnych pomysłów i zakupami niezbędnych produktów.

Wyobraźnia działa

– W ramach Klubu Integracji Społecznej uczestnicy sami mogą zgłaszać swoje potrzeby. Takie rozwiązanie nie jest przypadkowe, bo Klub jest właśnie dla nich i mają czuć się tu dobrze – wyjaśnia Klaudia Pieczara.

Rozmaite pomysły wdrażane są również dzięki tzw. działaniom środowiskowym, pozwalającym uczestnikom Klubu zaangażować swoich najbliższych. Odbywają się całkowicie bezpłatne wyjścia do teatru i kina, czy wycieczki krajoznawcze. – W taki sposób integracja społeczna bardzo dobrze się realizuje. Osoby będące w różnej sytuacji życiowej nie muszą tylko siedzieć w domach, ale mogą spędzać czas z rówieśnikami, być aktywnymi i ciekawymi świata, a przy tym przełamywać bariery – dodaje kierownik Klubu.

Nabór w trakcie

Już w styczniu 2019 r. wystartuje druga edycja projektu, do której obecnie trwa nabór. Aby zgłosić swój akces należy zgłosić się do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, który po weryfikacji skieruje przyszłego uczestnika zajęć do Klubu Integracji Społecznej. – Jesteśmy nastawieni także na aktywizację zawodową. Możemy więc kierować osoby na staże z przyznaniem im stypendium, organizować kursy zawodowe podnoszące kwalifikacje i umożliwiające powrót na rynek pracy – dopowiada kierownik Klaudia Pieczara.

(Marcin Nikiel)

Otwarcie na świat – tajemnica młodości

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Kozach kontynuuje swoją działalność. Korzystając z uroków przedłużającej się jesieni grupa słuchaczy wybrała się na wycieczkę górską. Jej trasa biegła z Brennej przez Stary Groń i Grabową na Przełęcz Salmopolską. Jednym z przystanków na trasie był wierzchołek Starego Gronia z wybudowaną kilka lat temu wieżą widokową. To na niej wraz ze spotkanymi młodymi ludźmi odśpiewany został uroczysty Mazurek Dąbrowskiego, w pełnej czterozwrotkowej wersji. A działo się to w przeddzień święta 11 Listopada.

W bieżącym semestrze czeka słuchaczy jeszcze jedna wycieczka, do elektrowni szczytowo-pompowej w Międzybrodziu Bialskim oraz wyjazd kolejną linowo-terenową PKL na górę Żar, 26 stycznia (są jeszcze wolne miejsca, zapisy przyjmowane są w Domu Kultury). Odbywają się również kolejne wykłady. Wykładowcami byli m. in.: dr Jacek Proszyk, historyk, religioznawca, autor licznych publikacji poświęconych historii, religii i kulturze Żydów, Tomasz Jano, zastępca naczelnika Beskidzkiej Grupy GOPR.

W październiku rozpoczęliśmy cykl wykładów „Akademii Filmowej” profesor Janiny Falkowskiej. Janina Falkowska jest emerytowanym profesorem Uniwersytetu Western Ontario w Kanadzie. Jest autorką i redaktorką książek oraz licznych artykułów na temat kina i teorii filmu. Była organizatorką międzynarodowych konferencji oraz koordynatorem projektów naukowych.

Poproszona o rozmowę na temat standardów i poziomu kształcenia na uniwersytetach i UTW w Kozach oraz roli, jaką Uniwersytet spełnia w naszych warunkach, odpowiada – *Uważam, że Uniwersytet Trzeciego Wieku jest równie poważną instytucją jak uniwersytet, na którym uczą się młode osoby. Nie decyduje o poziomie wykładów wiek*

studentów, ale poziom wiedzy i zaangażowanie wykładowcy. Wiedza, jaką dysponuje jest dobrem ogólnym, które powinno trafić wszędzie, bez względu na wiek czy warunki, w jakich odbywa się wykład. Zresztą dla mnie, profesora, który wykładał na uczelniach polskich i północnoamerykańskich, kwestia wieku studentów jest nieistotna. Na uczelniach północnoamerykańskich nie stawia się granic wiekowych. Mieliliśmy na uczelni studentów 40-letnich aż do 80-letnich uczęszczających na te same zajęcia. Właśnie starsze osoby radziły sobie świetnie, ponieważ miały czas i motywacje do studiów. Były zawsze zadowolone i szczęśliwe, ponieważ cieszyły się każdym aspektem studiów, włączając w to egzaminy i zadania domowe. I wszystkie skończyły studia z tytułem magistra.

Wykłady „Akademii Filmowej” cieszą się sporym zainteresowaniem wśród koziańskich słuchaczy. – *Nie*

ma żadnej różnicy pomiędzy wykładem uniwersyteckim, a wykładem na UTW – mówi Pani Profesor. Bardzo szanuję swoich studentów i nigdy nie obniżam poprzeczki. Często moje wykłady dla UTW są adaptacjami wykładów uniwersyteckich.

Osoby starsze często uważają, że ich czas już minął i nie ma sensu zajmować się sobą. Żyją minimalistycznie i zamykają się w własnym świecie. – Uniwersytet Koziański na pewno zmieni takie myślenie, ponieważ życie dla starszych osób kończy się dopiero wtedy, kiedy podejmą taką duchową decyzję. Nawet będąc obłożnie chorym można czytać zajmujące książki czy oglądać świetne filmy. Tajemnica bycia zawsze młodym polega na

otwarcu na świat i wiecznej ciekawości nowych spraw, o czym świadczą niezliczone opowieści wielkich artystów, pisarzy i naukowców tego świata. W ramach Uniwersytetu Koziańskiego wszystko to będzie miało miejsce, jeżeli organizatorzy zadbają o różnorodność oferowanych tematów, o wykładowców reprezentujących różne dziedziny i o wycieczki otwierające świat, a nie tylko Polskę. Pan Mirosław Frączek świetnie daje sobie radę z tym wymagającym zadaniem, jakim jest UTW i wierzę, że oferta będzie stale wzbogacana.

Na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia



i Nowy Rok chciałabym Państwu złożyć najgorętsze życzenia świąteczne, wiele radości, dużo uśmiechu i słońca i wiary w to, że nigdy nie jesteście sami. Wystarczy przejść się po Kozach, zobaczyć śpieszących się ludzi, zajrzeć do kościoła, pochodzić po parku koło pałacu, w końcu wejść do pałacowej biblioteki czy na jakiś wykład UTW, a zaraz życie staje się lżejsze i bardziej radosne. A te tłumy dzieci wychodzące ze szkół to ogromny przemysł bonus. Wszystkiego dobrego.

UTW dziękuje i życzy Pani Profesor oraz wszystkim słuchaczom wszystkiego najlepszego!

(UTW/red)

Bezpieczeństwo

Gminna Rada Seniorów 15 listopada zaprosiła do sali koncertowej Pałacu Czeczów mieszkańców na spotkanie z miejscową Policją i Ochotniczą Strażą Pożarną. Tematem spotkania było bezpieczeństwo, szczególnie osób starszych oraz sposoby zabezpieczenia budynków mieszkalnych, gospodarczych przed pożarem, wicherą, wyładowaniami atmosferycznymi, itp.

Tematyka okazała się na tyle interesująca, że mieszkańcy zadeklarowali chęć udziału w corocznych spotkaniach dotyczących bezpieczeństwa.

(Kazimierz Honkisz/red)



foto: arch. GFS

Krótkofalarstwo to nie tylko hobby

Coroczne spotkanie jednostek samorządowych uczestniczących w Porozumieniu BASR (Beskidzka Amatorska Sieć Ratunkowa, której członkiem są koziańscy krótkofalowcy) odbyło się 23 listopada w Pałacu Czczarów.

Omówiono działania podejmowane przez środowisko krótkofalowców BASR w ramach utrzymania zastępczej łączności krzysowskiej na rzecz jednostek samorządowych w powiatach objętych porozumieniem: cieszyńskim,

pszczyńskim, bielskim, żywieckim i oświęcimskim. Główne działanie to wspólne ćwiczenia łączności krzysowskiej z jednostkami samorządowymi wymienionych powiatów, uruchomienie kolejnej stacji pogodowej na Koziej Górze. Wypracowywano też plan działań na rok 2019 obejmujący oprócz realizacji ćwiczeń łączności krzysowskiej budowę przemiennika FM SR9S.

(Piotr SP9LVZ/red)

Twórcze pomysły

Warsztaty plastyczne w bibliotece dostarczają ich uczestnikom wielu wrażeń. Dzieci uczą się wykorzystywać różnorodne i twórcze techniki plastyczne, które rozwijają ich zdolności manualne, a także są dla nich przede wszystkim świetną zabawą.

Na przykład konstrukcja prostego wiatraczka pobudziła wyobraźnię dzieci, które długo za-

stanawiały się, w jaki sposób złapać wiatr.

Z kolei zabawy z plasteliną pomogły stworzyć wolnostojące figurki. Podczas plastycznych eksperymentów powstały płaskie kolorowe portrety, w których istotnym elementem były piegi. Cieniutkie waleczki z plastelinowych kuleczek wypełniły powstałe na tekturkach wizerunki. Barwne płaszczyzny udekorowano reliefowymi rytami, wykonanymi z patyczków do szaszłyków.

W trakcie warsztatów rzeźbiarskich dzieci stworzyły miniaturowe drzewko ze styropianu, a białe styropianowe drobinki imitowały płatki śniegu.

Zajęcia plastyczne skutecznie absorbują dziecięcą energię, ale też pokazują jak połączyć funkcjonalność przedmiotu z estetyką.

(gbp)



foto: arch. GBP

Zapowiedzi

POWITANIE NOWEGO ROKU

31 grudnia 2018, godz. 23.45 | Park przy Pałacu Czczarów

Organizatorzy informują, że w tym roku rezygnują z pokazów sztucznych ogni ze względu na bezpieczeństwo zwierząt, które reagują niespokojnym zachowaniem na odgłosy fajerwerków.

W zamian zapraszają do parku na widowiskowy Teatr Ognia.

KONCERT NOWOROCZNY MŁODZIEŻOWEJ ORKIESTRY DĘTEJ

5 stycznia 2019, godz. 19.00 | sala widowiskowa w Domu Kultury

SPOTKANIE Z KOŁĘDĄ-KONCERT CHÓRÓW

6 stycznia 2019, godz. 16.00 | Kościół pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza

KOZIAŃSKI WIECZÓR KOŁĘDOWY - ZPIT KOZIANIE I KAPELA BESKID

16 stycznia 2018, godz. 18.00 | sala widowiskowa w Domu Kultury

GINNA
BIBLIOTEKA
PUBLICZNA
w Kozach

wybrane propozycje
z naszej oferty



dzierganie wśród książek

integracyjne warsztaty
rękodzielnicze

1. i 3. wtorek miesiąca
w godz. 15-18



multimedialny senior

ćwiczenia pod okiem instruktora
w obsłudze komputera
i smartfona



izba historyczna

bezpłatne zwiedzanie
w godz. pracy biblioteki

zapraszamy
pn - pt 9-18, sob 8-12

33 817 41 09

www.gbpmkozy.pl



foto: arch. DK

Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna w Kozach, Kozy, ul. Krakowska 5, tel. 33 817 41 09, e-mail: wiadomosci@kozy.pl

Gazeta dostępna na www.gbpmkozy.pl.

Redaktor naczelny: Mateusz Stwora. Redakcja: Krystyna Kusak, Monika Olma, Marek Małecki, Marcin Nikiel.

Teksty powstały przy współpracy Urzędu Gminy Kozy i podległych jednostek samorządowych.

Druk: drukarnia Propak, Partyzantów 52, 32-650 Kęty.

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów. Zastrzega sobie również prawo do skrótów i redagowania tekstów.

MIĘDZYGOSIOLNE SAMORZĄDOWY GMINY KOZY
KOZIAŃSKIE
wiadomości

Wiatr wielkiej sceny

Spektakl, który odbył się w andrzejkowy wieczór w sali Domu Kultury w Kozach można bez wątpienia nazwać wydarzeniem artystycznym roku. „Księżniczka czardasza” w wykonaniu młodych artystów – studentów Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie, Wydziału Instrumentalno-Pedagogicznego w Białymstoku z udziałem gwiazdy scen polskiej operetki Jolanty Kremer, została nagrodzona gorącą owacją publiczności. Za sukcesem spektaklu stali Halina Teliga, autorka opracowania muzycznego całości spektaklu oraz Aleksander Teliga, światowej sławy śpiewak operowy, na co dzień występujący w La Scali, który tym razem stanął w roli wykładowcy przygotowującego młodych śpiewaków do wejścia w świat operetki.

(mm)



foto: arch. DK

Pipi

Bohaterką dziecięcych spotkań w bibliotece była Pipi, ulubiona postać wszystkich niesfornych maluchów. Przypadająca w połowie listopada 111 rocznica urodzin Astrid Lindgren, autorki przygód małej dziewczynki, którą wymyśliła Karin, córka pisarki była okazją do przypomnienia twórczości dziecięcej.

Dzieci jak zwykle chętnie rozmawiały o przygodach Pipi i rysowały jej portret.

(gbp)



foto: arch. GBP

Poznajemy bibliotekę

Bibliotekę chętnie odwiedzają dzieci, by przekonać się na własnej oczy, czy taka placówka jest potrzebna. Dowiadują się, że są w niej książki, w których można odnaleźć starą prawdę, mądre bajki i piękne wiersze. Każdy może znaleźć nie tylko literaturę dla siebie, a przede wszystkim pobyc wśród książek, usiąść i wyciszyć się. Dzieci poznają zasady korzystania z biblioteki, oglądają ciekawe książki. Jest to czas na wspólne rozmowy, zabawę i rozwiązywanie łamigłówek.

(gbp)



foto: arch. GBP

Recytatorzy na 100-lecie Polski niepodległej

9 listopada odbyła się 22. edycja Konkursu Recytatorskiego Poezji Patriotycznej. Co roku konkurs jest ogłaszany w trosce o zachowanie szacunku do literatury patriotycznej i wartości patriotycznych. Ponad trzydziestu uczestników, w różnych kategoriach wiekowych, zmierzyło się z różnymi tekstami lirycznymi, poświęconymi ojczyźnie. Wśród wybranych utworów pojawiały się wiersze klasyków: Juliusza Słowackiego, Adama Mickiewicza, Wisławy Szymborskiej („Gawęda o miłości ziemi ojczystej” polskiej noblistki jest najczęściej wybieranym utworem w historii naszego konkursu), czy Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Ale sięgano również po teksty niejako kontrowersyjne, lub po autorów rzadko kojarzonych z tematyką patriotyczną. Dzięki takiemu doborowi tekstów konkursowych, mogliśmy usłyszeć utwory Marcina Świetlickiego, Ernesta Brylla, a także Marii Peszek!

(DK)



foto: arch. DK

Kozy, kozianie – zapis subiektywny 2018

Początkiem listopada rozstrzygnięto coroczny konkurs dla miłośników fotografii. Członkowie jury wyznaczeni przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Promocji Gminy Kozy ocenili 20 propozycji zdjęciowych przygotowanych przez 9 autorów. Komisja w składzie: Piotr Kubiczek, Bogusław Nycz i Mirosław Kaczor po przeliczeniu przyznanych punktów ogłosiła zwycięzców.



I miejsce

zdołał Sebastian Nikiel za fotografię „W złocie zachodu strojny w chmury Beskid Mały”

II miejsce

uzyskała Elżbieta Pierniak za fotografię „Popołudnie na Hrobaczaj”

III miejsce

przypadło Patrycji Martyniak za fotografię „Radość pod platanem”

„Radość pod platanem” - Patrycja Martyniak



„Popołudnie na Hrobaczaj” - Elżbieta Pierniak



„W złocie zachodu strojny w chmury Beskid Mały” - Sebastian Nikiel

Ze względu na wysoki poziom wystawionych prac jury postanowiło przyznać dodatkowo 2 wyróżnienia. Otrzymali je:

Małgorzata Orłowicz za fotografię „Budujemy dom” w kategorii „Człowiek” oraz Stanisław Jakubczak za fotografię „Kozianki” za oryginalne ujęcie.

Niezależnie, na stronie internetowej przeprowadzony był konkurs na najlepszą fotografię. Internauci wybrali pracę Juli Kwaśny „Taniec cienia”.

Uroczystość ogłoszenia wyników konkursu i wręczenia nagród laureatom odbyła się 11 listopada.

(Mirosław Kaczor, przewodniczący jury/red)

Bramkarze nie od parady...



foto: arch. DK

Zdjęcie z fotografią Marcina Kozielskiego, broniącego wówczas barw koziańskiego Orła.

... to tytuł albumu ze zdjęciami piłkarzy. Zawodowców, amatorów, miłośników futbolu.

– *Oni nie są od parady, choć często ich interwencje tak są nazywane – to myśl przewodnia przygotowanego albumu, który stał się przyczynkiem do zorganizowania wystawy i nadał jej nazwę* – mówi jej autor, Artur Grabski.

W Pałacu Czeczów oglądać można kadry z boisk naszego regionu, głównymi aktorami są bramkarze.

– *Zdjęcia obrazują emocje, które zobaczyć możemy na twarzach zawodników w ferworze gry, wygląda to bardzo efektownie* – podkreśla miłośnik fotografii.

Wystawa przedstawia piłkarzy rywalizujących w różnych ligach i zespołach, od Ekstraklasy do b-klasy. Każda fotografia opatrzona została piłkarskimi ciekawostkami, barwności wystawie dodają futbolowe akcenty – piłki, sędziowskie kartki, chorągiewki czy piłkarskie siatki.

– *Dlaczego bramkarze? Bo sam przed laty „bawiłem się” na bramce* – krótko stwierdza Artur Grabski. Efektowne kadry z boisk obejrzeć można w galerii do końca grudnia.

– *Kilka osób zwróciło uwagę na różnicę w wyglądzie i odbiorze zdjęć drukowanych w stosunku do formy elektronicznej. Warto zobaczyć je poza elektronicznym ekranem* – zachęca autor. (MS)